

PAWEŁ KIEJKOWSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Teologiczny

Człowiek ośmiu błogosławieństw według papieża Franciszka

Człowiek i kultura, dialog i spotkanie, czułość Boga i dyktat pieniądza, ubogi człowiek i ubogi Kościół, współczucie i miłosierdzie, „otwieranie drzwi”, „wychodzenie na peryferia”, „radość Ewangelii”, to tylko niektóre tematy ważne i charakterystyczne dla postawy oraz nauczania papieża Franciszka. Budzą one podziw i akceptację u jednych katolików, niepewność i opór u drugich spośród nich, ale także wierzących i niewierzących w Jezusa Chrystusa mieszkańców naszego zglobalizowanego świata, którzy obserwują i komentują poczynania oraz wypowiedzi następcy św. Piotra. Niewątpliwie w percepcji papieskiego przesłania pomaga charakterystyczny duszpasterski styl jego wypowiedzi, zrozumiały i jasny dla zwykłego człowieka, odwołujący się do obrazów i doświadczeń wziętych z ich codziennego życia. W swojej pierwszej, programowej adhortacji apostołskiej *Evangelii gaudium* papież pisał, że u początków bycia chrześcijaninem znajduje się „spotkanie z Jezusem” (Franciszek 2013a, 1). Fundamentalnym wyznacznikiem chrześcijańskiej tożsamości jest osobista, stała i egzystencjalnie przeżywana, więź z Jezusem Chrystusem. I to wciąż aktualne spotkanie, dialog, wspólna droga, mają charakter zbawczy dla człowieka w najbardziej istotnych wymiarach jego egzystencji: „Ci, którzy pozwalają, żeby ich zbawił, zostają wyzwoleni od grzechu, od smutku, od wewnętrznej pustki, od izolacji” (Franciszek 2013a, 1). Symptomatyczne, że sytuację oczekiwania człowieka na zbawienie, jego nieodkupienia i alienacji, opisuje papież za pomocą zrozumiałych i doświadczanych przez współczesnych ludzi egzystencjalnych kategorii smutku i beznadziei, wewnętrznej pustki i braku sensu, poczucia osamotnienia i izolacji (por. Koch 1999, 123-125; Nouwen 2004, 29-30). Jest to zbawcze spotkanie, które jest niejako chlebem codziennym dla ucznia Jezusa.

Papież stosunkowo często w swoim nauczaniu powraca do ewangelicznego przesłania ośmiu błogosławieństw. Omawia je szczegółowo w adhortacji apostolskiej *Gaudete et exsultate* poświęconej powołaniu do świętości w świecie współczesnym (Franciszek 2018). Tematem trzech papieskich orędzi na kolejne Światowe Dni Młodych z lat 2014 (Franciszek 2014b, 10-13), 2015 (Franciszek 2015) i 2016 (Franciszek 2016, 4-7), były trzy błogosławieństwa: błogosławieni ubodzy, czystego serca oraz miłosierni. Katechezy wygłaszane przez ojca świętego w czasie audiencji generalnych, począwszy od 29 stycznia do 29 kwietnia 2020 roku, poświęcone były właśnie ośmiu błogosławieństwom. Papież nazywa je „dowodem tożsamości chrześcijanina” (Franciszek 2018, 63). Jest to zarazem propozycja drogi wiodącej do szczęśliwego, spełnionego życia skierowana do każdego człowieka (por. Franciszek 2020i, 28). Błogosławieństwa, tak jak zapisane je mamy w „Ewangelii św. Mateusza”, choć zostały skierowane do uczniów, w swojej perspektywie miały zebrane tłumy, a zatem całą ludzkość (por. Mt 5,1). Każde błogosławieństwo jest złożone z trzech części. Rozpoczyna się słowem: „błogosławieni”. Następnie opisana jest sytuacja, w jakiej znajdują się błogosławieni – na przykład ubóstwo duchowe, płacz, pragnienie sprawiedliwości. Na koniec Jezus podaje powód błogosławieństwa – na przykład: będą pocieszeni. Papież podkreśla, że powodem szczęścia nie jest obecna sytuacja, lecz nowe położenie, które błogosławieni w darze otrzymają od Boga. Spełnione życie jest zatem owocem wspólnej drogi z Jezusem Chrystusem, jest procesem wzrastania w chrześcijańskiej i ludzkiej dojrzałości. W tym znaczeniu jest także drogą na wskroś paschalną. Pragnę w niniejszym tekście ukazać zasadnicze rysy człowieka, który wyłania się z papieskich komentarzy. I jak rozumiem przesłanie Franciszka, jest to propozycja skierowana nie tylko chrześcijanom, ale do każdego człowieka. Znamienne w tym kontekście jest to, że w swoich katechezach papież ani razu nie odnosi się do konieczności, potrzeby, wartości życia eklezjalnego czy też sakramentalnego. Jest to zatem projekt życia spełnionego aktualny dla każdego człowieka, do którego jedyny, prawdziwy, Trójjedyny Bóg dociera różnymi drogami.

1. Człowiek jest Boży

Niewątpliwie dla człowieka ewangelicznych błogosławieństw i jego egzystencji fundamentalne jest odniesienie do prawdziwego żyjącego Boga. Człowiek jest Bożym stworzeniem, od Niego pochodzi i w pielgrzymce swego życia ku Niemu zmierza. Dwie idee, drogie tradycji chrześcijańskiej, opisują prawdę o człowieku. Jest on *imago Dei* (por. *Katechizm Kościoła katolickiego* 1994, 356) oraz *capax Dei* (por. *Katechizm Kościoła katolic-*

kiego 1994, 27). Franciszek wyraża te prawdy za pomocą różnych obrazów i sformułowań. I tak zwraca uwagę, że Nauczyciel, według św. Mateusza, nazwał błogosławionymi ubogich w duchu. Duch jest życiodajnym tchnieniem Boga, podarowanym człowiekowi (por. Rdz 2,7). Człowiek został stworzony do głębokiej intymności z Bogiem i zależności od Niego w tym, co najważniejsze. Człowiek jest kruchy, śmiertelny, zdolny do bycia zranionym, kiedy miłuje. I tylko otwarty na przenikającą go zbawczą obecność Bożego Ducha, zgadzając się na egzystencjalnie ubogą rzeczywistość samego siebie, może wyjść na spotkanie człowieka, podobnie jak on kruchego i słabego, aby go takim pokochać (por. Nouwen 2013, 43-55). Komentując szóste z błogosławieństw: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5,8), Franciszek przypomina pierwotny zamysł Boga wobec człowieka: człowiek został powołany do przyjacielskiej komunii z Bogiem, życia w Jego obecności. Ta zażyłość miała być fundamentem wszelkich relacji międzyludzkich, ze światem stworzonym, z samym sobą (por. Rdz 2, 3-25), dzięki czemu miały być one przeniknięte Bożym światłem, przejrzystością, prawdą, otwartością. Grzech spowodował, że ludzie pozbawieni „światła, pochodzącego z wizji Pana, postrzegają otaczającą ich rzeczywistość w sposób wypaczony, krótkowzroczny. Wewnętrzny «kompas», który nimi kierował w poszukiwaniu szczęścia, traci swój punkt odniesienia, a pragnienie władzy, posiadania i żądza przyjemności za wszelką cenę prowadzą ich do otchłani smutku i cierpienia” (Franciszek 2015, 1). Obecna jest jednak w egzystencji każdego człowieka niezbywalna tęsknota za wspólnotą życia z Bogiem, oglądaniem Jego oblicza: „O Tobie mówi moje serce: «Szukaj Jego oblicza!» Szukam, o Panie, Twojego oblicza; swego oblicza nie zakrywaj przede mną” (Ps 27,8-9).

Egzystencjalna tęsknota człowieka za Bogiem powróciła także w komentarzu do czwartego błogosławieństwa: „Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni” (Mt 5,6). Papież wskazuje na przenikające każdego człowieka, na podobieństwo nieusuwalnego i koniecznego do życia głodu pokarmu oraz łaknienia wody, pragnienia sprawiedliwości, które jest w człowieku: „Boże, Ty Boże mój, Ciebie szukam; Ciebie pragnie moja dusza, za Tobą tęskni moje ciało, jak ziemia zeschnęła, spragniona, bez wody” (Ps 63,1). Jest to pragnienie sprawiedliwości, które sam Bóg wszczepił w serce człowieka (por. 1 Kor 1,30; *Katechizm Kościoła katolickiego* 1994, 1718). Jest to tęsknota za Bogiem, obecna w każdym człowieku, czasem ukryta pod gruzami błędów, pozorów i upadków (por. Tichy 2013, 45-48). Jest ona wzbudzana przez Ducha Świętego, czyniąc z życia ludzkiego nieustanną żywą epiklezę (por. Kiejkowski 2014, 80-88; Rupnik 2010, 163): „On jest żywą wodą, która ukształtowała nasz pył, On jest stwórczym tchnieniem, który obdarzył go

życiem” (Franciszek 2020d). Tylko sam Bóg może na wołanie odpowiedzieć i to pragnienie Bożej sprawiedliwości zaspokoić. W komentarzu do słów: „Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiadą ziemię” (Mt 5,5) Franciszek przypomina, że obiecaną ziemią, ewangelicznym dziedzictwem, za którym tęsknią i które odziedziczą „cisi”, będzie sam Bóg, Jego ojcowska miłość (por. Franciszek 2020c). Wprowadzający pokój nazwani będą „synami Bożymi” (por. Mt 5,9) na podobieństwo Jezusa Chrystusa, wcielonego Syna Bożego, który przyniósł prawdziwy pokój (por. Franciszek 2020g; Kiernikowski 2001, 197-199).

2. Uczeń ubogiego Jezusa Chrystusa

W ewangelicznych błogosławieństwach zapisane jest oblicze Mistrza, który pragnie upodobnić uczniów do siebie (por. Franciszek 2018, 63; Pyc 2019, 45-55). „Jezus przekazuje drogę życia, tę drogę, którą On sam przebywa, a wręcz którą On sam jest i proponuje ją jako drogę prawdziwego szczęścia” (Franciszek 2014b, 1). Nauczyciel jest ubogi, cichy, miłosierny, wprowadza pokój, doświadcza prześladowania i odrzucenia. W papieskiej perspektywie szczególnie wyróżnia się rzeczywistość ubogiego Jezusa. Syn Boży przez tajemnicę wcielenia stał się obecny w historii ludzkości, także współczesnych ludzi, którzy często doświadczają różnych form ubóstwa, ucisku, upokorzenia, trudów codziennego życia. Sam Bóg uniżył się i stał się człowiekiem, wybierając drogę ubóstwa i ogołocenia (por. Flp 2,5-7). Uczynił to, aby ludzkość swoim ubóstwem ubogacił (por. 2 Kor 8,9). „Jest to tajemnica, którą kontemplujemy w szopce, widząc Syna Bożego w żłobie, a następnie na krzyżu, gdzie ogołocenie osiąga swój szczyt” (Franciszek 2014b, 3). I z takiej ubogiej pozycji pragnie być przyjęty przez współczesnych słuchaczy, aby stać się dla nich źródłem szczęścia, pokoju i radości. Ubogi Jezus proponuje drogę pełni obca mentalności kreowanej przez „wielkich” naszego świata i często promowanej przez współczesne media. Właśnie przegranych według logiki świata, ubogich i upokarzanych Jezus nazywa „błogosławionymi – szczęśliwymi”. On sam, ubogi i przegrany w oczach świata, zaprasza, aby pójść z Nim i osiągnąć prawdziwą radość „królestwa”. Ewangeliczny *ptóchos* (‘ubogi’) oznacza żebraka. Określenie to koresponduje z biblijnym określeniem *anawim* (‘ubogi Jahwe’), które wyraża pokorną zależność człowieka wobec Boga, owoc uświadomienia sobie własnego ubóstwa egzystencjalnego. Franciszek przypomina wymowną intuicję św. Teresy z Lisieux, że Bóg w Panu Jezusie, dzięki wcieleniu, ujawnia się jako żebrak poszukujący miłości (por. Franciszek 2014b, 3). „Jest bogaty niczym dziecko, które czuje się kochane, samo kocha swoich rodziców i ani na chwilę nie wątpi w ich miłość i czułość. Bogactwo Jezusa polega

na tym, że jest Synem. Jedyna w swoim rodzaju więź z Ojcem to najwyższy przywilej tego ubogiego Mesjasza” (Franciszek 2014a, 9). W sformułowaniach tych słyszymy echo chrystologicznych intuicji Josepha Ratzingera, który na podstawie Janowej teologii synostwo uczynił kluczem do zrozumienia tajemnicy Jezusa Chrystusa, Jego odwiecznej preegzystencji i proegzystencji dla Ojca i ludzi. Być autentycznym człowiekiem to być ubogim żebrakiem wobec Boga, dzieckiem-synem wobec kochającego Ojca. Nic, przeżywane w bezgranicznym zaufaniu do kochającego i udzielającego się Boga, jest jedynym prawdziwym bogactwem: „istnieje jedna tylko prawdziwa nędza: nie żyć jako synowie Boga i bracia Chrystusa” (Franciszek 2014a, 9). Być autentycznym człowiekiem, to podążać drogą ubogiego ewangelicznego Jezusa.

3. Człowiek stworzony dla relacji i wspólnoty

Człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże spełnia się, żyjąc we wspólnocie. Jest to człowiek relacji, spotkań, komunikacji, dzięki którym spełnia się jego fundamentalne powołanie do życia z miłości i dla miłości. W ważnej, w pewnym sensie nawet programowej, książce – zapisanym dialogu z francuskim intelektualistą Dominikiem Woltonem *Otwieranie drzwi. Rozmowy o Kościele i świecie* (zob. Franciszek i Wolton 2018) papież Franciszek wielokrotnie podejmuje temat spotkania i dialogu. Ukazuje Boga chrześcijan jako Boga spotkania i komunikacji: „Jak Bóg się komunikuje? To ciekawe, gdyż jest On mistrzem komunikacji. Bóg komunikuje się, unizając się. Komunikuje się, wytyczając drogę ze swoim ludem. [...] Dlatego każda ludzka komunikacja, ponieważ człowiek jest stworzony na obraz Boży, powinna uniząć się, by być komunikacją prawdziwą. Zejść na poziom innego. Unizyc się, nie dlatego, że ten inny jest niższy ode mnie, ale poprzez gest pokory, wolności...” (Franciszek i Wolton 2018, 379). I w tej zbawczej perspektywie nazywa osiem błogosławieństw regułami, „które mówią nam, jak najlepiej się komunikować” (Franciszek i Wolton 2018, 243-244).

Autentyczny człowiek, którego przenika troska o budowanie dobrych relacji, zwłaszcza międzyludzkich, ujawnia się nam we wszystkich ewangelicznych błogosławieństwach. Człowiek ubogi odkrywa wartość każdej osoby ludzkiej, a zwłaszcza ubogiej. Ceni sobie ubogacający dar spotkania z podobnie jak on sam ubogim, a zarazem bogatym swoim człowieczeństwem, drugim człowiekiem (por. Franciszek 2014b, 3). Jezus nazywa szczęśliwymi tych, którzy płaczą i przez współobecność oraz współczucie pozwalają się przebić bólowi, który jest udziałem bliskich osób, aby płakać razem z nimi. Tylko w taki sposób można się z drugim człowiekiem prawdziwie spotkać. Ujawnia się wtedy centralna dla egzystencji ludzkiej postawa, którą tradycja chrześcijańska nazywa

penthos ('wewnętrzny ból'; por. Franciszek 2020b). Z kolei człowiek cichego serca, które jest darem łagodności Ducha Świętego, buduje i podtrzymuje, czasem kruche i delikatne, życiodajne relacje. Dziedzictwo Bożej miłości czyni go człowiekiem braterskim, ufnym, miłosiernym wobec drugich i sprawia, że obdarza ich nadzieją. Łagodność ocala przyjaźnie, zdobywa nowe serca, odbudowuje relacje, zdobywa dla Boga i Jego miłości (por. Mt 18,15). „Nie ma piękniejszej ziemi, niż serce drugiego – pomyślmy o tym – nie ma piękniejszej ziemi, niż serce drugiego, nie ma piękniejszego terytorium do osiągnięcia, niż pokój z bratem. Jest to ziemia, którą mamy przyjąć w dziedzictwo przez łagodność!” (Franciszek 2020c). Podobnie ci, którzy wprowadzają pokój, uczą się cierpliwej sztuki pojednania. Dzieje się to pośród nieuniknionych w relacjach międzyludzkich sytuacjach nieporozumień i konfliktów. Człowiek dojrzały twórczo szuka tego, co te konflikty rozjaśnia i rozwiązuje. Osoby takie są w swoich środowiskach „źródłem pokoju, budują pokój i przyjaźń społeczną” (Franciszek 2018, 88), ponieważ są przekonane, że to, co służy pojednaniu, jest ważniejsze od tego, co prowadzi do konfliktu.

Człowiek, tak jak pokarmu i napoju koniecznych do życia, spragniony jest sprawiedliwości, to znaczy, między innymi, życia według zamysłu Bożego. Owo boskie pragnienie sprawia, że mężczyzna i kobieta podejmują decyzję o pójściu wspólną drogą miłości w małżeństwie, mając nadzieję na zbudowanie czegoś wspianalego i pięknego. To żywe pragnienie sprawia, że wspomagani pomocą ze strony Boga, idą naprzód pośród trudności i nie rezygnują. Boży głód sprawiedliwości przenika wielkie pragnienia ludzi młodych. Sprawia, że każdy człowiek gotowy jest zrezygnować z rzeczy drugorzędnej wagi, aby pozyskać te najważniejsze. Jest to „pragnienie, które, jeśli za nim pójdziemy zostanie nasycone i zawsze doprowadzi do pomyślnego końca, ponieważ odpowiada ono sercu samego Boga, Jego Ducha Świętego, który jest miłością” (Franciszek 2020d).

Papież Franciszek, przywołując pierwsze rozdziały Księgi Rodzaju, przypomina, że człowiek został powołany do życia w przyjacielskiej komunii z Bogiem. To człowiek czystego serca. Zażyłość z Bogiem miała być fundamentem wszelkich relacji międzyludzkich, zwłaszcza małżeńskich i rodzinnych, sprawiając, że były one przeniknięte Bożym światłem, przejrzystością, prawdą, otwartością. Grzech sprawił, że chciana przez Boga czystość ulega skażeniu. Prawdziwa nieczystość pochodzi z grzesznego serca. Franciszek zauważa, że lista zła, która sprawia człowieka nieczystym (por. Mk 7,15.21-22), dotyczy zwłaszcza ludzkich relacji. Zanieczyszczone przez grzech ludzkie serce zanieczyszcza i zakłamuje międzyludzkie więzi. Papież wręcz uczy o konieczności „ludzkiej ekologii”, która przejawia się w trosce o czystość sumienia, aby było ono prawe i wrażliwe (por. Franciszek 2020d). Człowiek o czystym i prostym sercu buduje autentyczne relacje z osobami, które nierzadko są trudne, dziwne

i skomplikowane. Kierując się najczystszyimi motywacjami, umie kochać bezinteresownie (Franciszek 2018, 89).

4. Człowiek paschalny

W ewangelicznych błogosławieństwach ukazuje się nam człowiek na wskroś paschalny. Przede wszystkim rodzi się jako owoc paschalnej drogi Jezusa Chrystusa. Odwieczny Syn, mocą i chwałą równy Ojcu, dla zbawienia ludzi stał się ubogi, przez tajemnicę wcielenia stał się bliski każdemu człowiekowi, unijając siebie, aż po kenozę Krzyża (por. Flp 2,7; Hbr 4,15). Źródłem tej tajemnicy jest trynitarna Boża miłość, która jest łaskawa, ofiarna, paschalna. „Ukrzyżowany nie mówi nam o porażce, o przegranej; paradoksalnie mówi nam o śmierci, która jest życiem, która rodzi życie, ponieważ mówi nam o miłości, bowiem jest Miłością Boga wcielonego, a Miłość nie umiera, co więcej pokonuje zło i śmierć. Kto pozwala, by patrzył na niego Jezus ukrzyżowany, zostaje na nowo stworzony, staje się «nowym stworzeniem»” (Franciszek 2013b, 12).

Zbawiciel zaprasza uczniów, aby przeżyli swoje życie w podobny paschalny sposób. Jest to droga pokornego uniżenia, spełnienia obrazu Bożego w człowieku. Nie jest to droga łatwa, podkreśla papież, ale zarazem przypomina, że Pan obiecuje swoją pomoc i łaskę. Nigdy nie pozostawia uczniów samych. Jest to przede wszystkim życiodajna obecność Ducha Świętego, który przenika uczniów swoją mocą (por. Franciszek 2018, 65; Pyc 2019, 46). Z jednej strony paschalny człowiek współdzieli los i cierpienia drugiego człowieka, na podobieństwo Syna Bożego, który uczynił swoim całe ludzkie doświadczenie. Staje się bliski każdemu upokorzonemu i cierpiącemu człowiekowi, cierpliwie podejmuje wszystko to, co służy dobru bliźniego, pośród przeciwności troszczy się o sprawiedliwość, uczy się kochać bezinteresownie, kreatywnie włącza się w wielkie dzieło jednania. Podejmuje wytrwały trud uczenia się sztuki pokoju i cierpliwie go buduje (por. Franciszek 2018, 88; 2020g). Z drugiej strony jest to jego bardzo osobista paschalna droga, która prowadzi przez doświadczenie własnego ubóstwa, kruchości, ograniczeń, upadków. Człowiek błogosławieństw coraz bardziej zna i uznaje swoje własne ubóstwo egzystencjalne, ciemności serca, osobiste grzechy. Cierpliwie powstaje, płacze nad swoim brakiem miłości i kompromisami, przeprasza i prosi o wybaczenie, podejmuje wysiłek oczyszczania swego serca, formowania swego sumienia, dojrzewania w relacjach. Jest to człowiek „pasji” miłowania, które sprawia, że współuczestniczy w „pasji” cierpienia. Podejmowana wciąż na nowo decyzja nawrócenia i przemiany sprawia, że odkrywa, iż „życie ma sens: pomagając bliźniemu w jego bólu, rozumiejąc udrękę innych, dając innym ulgę. Osoba

ta czuje, że drugi człowiek jest ciałem z jej ciała, nie boi się zbliżyć aż po dotknięcie jego rany, współczuje aż po współodczuwanie, nie dzieli ich już żaden dystans” (Franciszek 2018, 76). W swojej codzienności przeżywa paschę, „która prowadzi od życia według świata do życia według Boga, od egzystencji wyznaczonej przez ciało – to znaczy przez egoizm – do życia prowadzonego przez Ducha” (Franciszek 2020h).

Ostatnim etapem tej drogi jest współuczestnictwo z paschalnym Panem w Jego odrzuceniu. Otwarte spotkania z drugim człowiekiem, ubóstwo duchowe, łagodność, pragnienie świętości, pełnienie dzieł miłosierdzia, obdarzanie pokojem, mogą i często prowadzą do prześladowania, na podobieństwo Jezusa Chrystusa (por. Franciszek 2020h), który pierwszy został „wzgardzony i odrzucony przez ludzi” (por. Iz 53,3; Dz 8,30-35). Droga za Jezusem upodobnia wierzących do Ukrzyżowanego. Odrzucenie jawi się jasnym znakiem obecności nowego Bożego życia w uczniu Chrystusa. Jest przyczyną prawdziwej paschalnej radości. Otwartość i zgoda na działanie Ducha Chrystusowego cierpliwie sprawia, „że będziemy mieli tak dużo miłości w naszych sercach, że ofiarujemy nasze życie dla świata, nie godząc się na kompromisy z jego władzami i akceptując jego odrzucenie. To jest życie królestwa Niebieskiego, największa radość, prawdziwe szczęście” (Franciszek 2020h). Jest to radość paschalna, która ma stygmaty, ale jest żywa, ponieważ przeszła przez śmierć i doświadczyła mocy Bożej (por. Franciszek 2020i, 28).

5. Człowiek twórczej miłości

Miłosierdzie wyraża istotę życia chrześcijańskiego: „Miłosierdzie nie jest jednym spośród wielu wymiarów, ale stanowi centrum życia chrześcijańskiego: nie ma chrześcijaństwa bez miłosierdzia” (Franciszek 2020e). Prawdziwa wielkość człowieka ujawnia się poprzez dzieła miłosiernej miłości. Jezus Chrystus wskazuje na uczynki miłosierdzia uczynione wobec „najmniejszych” jako kryteria sądu autentycznego człowieczeństwa (por. Mt 25,31-46; por. Franciszek 2018, 95). Miłosierdzie nie jest sentymentalizmem, ale konkretnym zaangażowaniem, zobaczeniem, współodczuwaniem, czynem, sprawdzianem wiarygodności (Franciszek 2016, 2). Przykładem człowieka miłosierdzia jest Dobry Samarytanin (por. Gutiérrez 2014, 101-107). Dlatego błogosławiony jest człowiek, który płacze z płaczącymi, który jest zatroskany o sprawiedliwe zaspokojenie fundamentalnych życiowych potrzeb każdego człowieka. Wie, że niesprawiedliwość krzywdzi wielu ludzi, młodych, ubogich, starszych, „z peryferii” współczesnego świata (por. Franciszek 2020d). Siódme błogosławieństwo „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazywani synami Bożymi” (Mt 5,9) papież nazywa najbardziej aktywnym i prak-

tycznym. Miłość bowiem ze swej natury jest twórcza i w pomysłowy sposób szuka dróg pojednania (por. Franciszek 2020g). Człowiek kreatywnej miłości nie stosuje przemocy, ale z łagodnością poszukuje jedności w wydarzeniach konfliktowych. Niepewność, inność drugiego czy wręcz jego wrogość, może rodzić wzburzenie, gniew, napięcie, rezygnację, pasywność, narzekanie i zamknięcie serca. Miłość jest kreatywna, cierpliwa, przekracza bariery, buduje mosty, pomaga, nie męczy się, wciąż ma nadzieję. Gniew rozdziela, łagodna twórcza miłość łączy (por. Franciszek 2018, 72).

6. Człowiek odważnego znaku sprzeciwu

Błogosławieństwa Jezusa Chrystusa przynoszą nowość, która jest rewolucyjna dla współczesnej mentalności. Są propozycją szczęśliwego człowieczeństwa, które jest przeciwieństwem tego, co jest zazwyczaj przekazywane przez media oraz zniewalającą modę. „Dla mentalności światowej zgorzeniem jest to, że Bóg przyszedł, aby być jednym z nas, że umarł na krzyżu!” (Franciszek 2014b, 1). Potrzeba wielkiej odwagi, aby podjąć drogę ewangelicznego szczęścia, które ostatecznie, jako jedyne może zaspokoić wielkie pragnienia ludzkiego serca. Droga z Jezusem ujawnia prawdziwą godność człowieka, który jest powołany do wielkiej miłości oraz transcendentnych wartości i nie pozwala zadowolić się „tanimi ofertami”, demaskując złudne pozory życia. „Miejcie odwagę iść pod prąd. Miejcie odwagę prawdziwego szczęścia! Powiedzcie «nie» kulturze tego, co tymczasowe, powierzchowności i odrzucenia, która uważa, że nie jesteście w stanie wziąć nas siebie odpowiedzialności i zmierzyć się z wielkimi wyzwaniem życia!” (Franciszek 2014b, 2). Zwłaszcza ludzi młodych zachęca do odważnego i twórczego buntu wobec wszelkich prób instrumentalizacji człowieka, dyktatury pieniądza, sukcesu i skuteczności, banalizacji ludzkiej miłości, taniej, ale powierzchownej rozrywki, która czyni z nich ludzi sytych, ale słabych (por. Franciszek 2014b, 1). „Ja natomiast proszę was, abyście byli rewolucyjni, byście szli pod prąd; tak, proszę, abyście w tym względzie buntowali się przeciwko owej kulturze tymczasowości, która w istocie myśli, że nie jesteście zdolni do odpowiedzialności, że nie jesteście w stanie prawdziwie kochać” (Franciszek 2015, 2).

Człowiek błogosławieństw zabiega o sprawiedliwość, ale w inny sposób niż świat. Nie odwołuje się do walki klas czy przemocy. Nie ucieka od powstających konfliktów, ale je rozwiązuje. Nie za pomocą wojen, wykluczenia, gniewu, ale cierpliwie szukając tego, co buduje, łączy, jest dobrym kompromisem. Jest człowiekiem przynoszącym pokój, który nie jest egoistycznym spokojem zafałszowanego lub uśpionego sumienia. Z tego powodu będzie znakiem sprzeciwu i dobrego fermentu (por. Mt 10,34). Człowiek ośmiu błogosławieństw idzie pod prąd sposobu życia starego świata i sprzeciwia się

„strukturo m zła”, które są obce Duchowi prawdy. Swoim życiem kwestionuje pozorne wartości, demaskuje kompromisy oraz podaje w wątpliwość fałszywe bożki i priorytety. Dlatego jest wyśmiewany i odsuwany na margines życia. Aby w pełni żyć, człowiek nie może jednak „zanurzyć się w mrocznej mierzynie” (Franciszek 2018, 90), pragnąc sytego i wygodnego życia, bo „kto chce zachować swoje życie, straci je” (Mt 16,25). Wie, że czas odpowiedni, aby zaangażować się w budowanie autentycznej międzyludzkiej solidarności, jest tu i teraz. Opór, którego może się spodziewać, tylko go mobilizuje do dalszej drogi, która także dla niego osobiście staje się okazją do dojrzewania, uświęcenia, pozyskiwania prawdziwej wolności (por. Franciszek 2018, 91). Prześladowania doświadczane ze względu na Jezusa Chrystusa, które także współcześnie są udziałem chrześcijan w wielu miejscach naszego globu, tylko potwierdzają, że uczeń znalazł coś bardziej wartościowego niż cały świat (por. Mk 8,36; Flp 1,29). Chrześcijanin jest osobą, która otrzymała niewyobrażalnie wielkie dziedzictwo i nie chce go utracić, „nie jest osobą niefrasobliwą, ale jest uczniem Chrystusa, który nauczył się bronić zupełnie innej ziemi. Broni swego pokoju, broni swojej relacji z Bogiem i Jego darów, darów Boga, strzegąc miłosierdzia, braterstwa, zaufania, nadziei” (Franciszek 2020c). To nowe dziedzictwo Bożej miłości czyni człowieka łagodnym, cichym, braterskim, ufnym, miłosiernym wobec drugich i obdarzającym ich nadzieją.

7. Człowiek eschatycznej nadziei

Papież Franciszek wyraźnie wydobywa i podkreśla aspekt nadziei, która ma swój fundament w Bogu. Człowieka ewangelicznych błogosławieństw przenika, ożywia i motywuje eschatyczna nadzieja. On z tęsknotą oczekuje szczęścia „Królestwa niebieskiego”, którym jest sam Bóg, uczestnictwo w Bożej miłości, miłowanie mocą Ducha Świętego na podobieństwo Mistrza, Jezusa Chrystusa. „Zwróćmy uwagę na ten fakt: motywem błogosławieństwa nie jest obecna sytuacja, ale nowa kondycja, jaką błogosławieni otrzymują w darze od Boga: «albowiem do nich należy królestwo niebieskie», «albowiem oni będą pocieszeni», «albowiem oni na własność posiadają ziemię» i tak dalej. Zatem różne sytuacje, które Jezus przytacza, są jakby drogami, okazjami do szczęścia, same w sobie nie wystarczają” (Franciszek 2020i, 28). Bóg sam składa takie obietnice, On jest ich inicjatorem oraz On jest gwarantem, że one się wypełnią. On tego dokona. Ewangeliczne błogosławieństwa to osiem „bram”, dzięki którym człowiek może doświadczyć wierności i mocy Boga, ponieważ ostatecznie tylko On może zaspokoić pragnienia ludzkiego serca (por. *Katechizm Kościoła katolickiego* 1994, 1718).

Nadzieja ta zakorzeniona jest w prawdzie, że człowiek jako *capax Dei* jest stworzony do życia we wspólnocie z Bogiem, to człowiek spragniony Boga, oglądania Jego oblicza, stęskniony za Jego bliskością, miłością, sprawiedliwością, miłosierdziem: „Boże, Ty Boże mój, Ciebie szukam; Ciebie pragnie moja dusza, za Tobą tęskni moje ciało, jak ziemia zeschła, spragniona, bez wody” (Ps 63, 1). Zarazem Bóg nieustannie pragnie człowieka, jego szczęścia oraz pełni. Dlatego jest to „pragnienie, które nie będzie zawiedzione; pragnienie, które, jeśli za nim pójdziemy, zostanie nasycone i zawsze doprowadzi do pomyślnego końca, ponieważ odpowiada ono sercu samego Boga, Jego Ducha Świętego, który jest miłością” (Franciszek 2020d). Bóg przez swego Ducha nieustannie porusza wewnątrz człowieka, czyniąc z życia ludzkiego egzystencjalną epiklezę. Zarazem Bóg odpowiada na tę ożywaną przez siebie tęsknotę posyłając swego Syna, obdarowując człowieka dziedzictwem, „nowej ziemi” i „nowego nieba”, cierpliwie podtrzymując człowieka w paschalnej pielgrzymce do swojej ojcowskiej miłości, prawdziwej „ziemi obiecanej”. Jest to droga ku miłości Boga, aby był jedynym, oraz miłości bliźniego jak Jezus Chrystus za cenę swego życia. „Jezus jest uosobieniem Królestwa Bożego, jest Emmanuelem, Bogiem-z-nami. To w sercu człowieka jest ustanawiane i wzrasta Królestwo, panowanie Boga. Królestwo jest jednocześnie darem i obietnicą. Zostało nam już dane w Jezusie, ale jeszcze się musi dokonać w pełni. Dlatego każdego dnia modlimy się do Ojca: «Przyjdź królestwo Twoje»” (Franciszek 2014b, 4).

* * *

W papieskich komentarzach do ewangelicznych błogosławieństw ukazuje się nam głęboko teologalna i chrystologiczna wizja człowieka. Jest to antropologia nawiązująca do biblijnych korzeni ale także odwołująca się do klasycznych sformułowań *imago Dei* oraz *capax Dei*. Ubogi paschalny Jezus Chrystus, wcielony Syn, jest kluczem do zrozumienia tożsamości człowieka, stworzonego na obraz Boży, powołanego do życia w miłości i realizującego się na drogach budowania międzyludzkich wspólnot. Jest to człowiek zarazem wielki i ubogi, zaproszony do uczestnictwa w życiu samego Boga i jednocześnie doświadczający swoich ograniczeń, kruchości i grzechu. Jest on bardzo konkretnie zanurzony w codzienności życia, w kreatywnej i współczującej, otrzymywanej i darowanej, zaangażowanej miłości. Jest to człowiek prawdziwie paschalny, cierpliwie uczący się i podejmujący drogi pojednania, odważny, choć łagodny. Można o nim powiedzieć, że stał się znakiem sprzeciwu, ponieważ znalazł prawdziwą perłę – miłość Trójjedynego. Jest człowiekiem eschatycznej nadziei i prawdziwej ewangelicznej, paschalnej radości. Tradycja chrześcijańska kogoś takiego nazywa: świętym.

MAN OF THE EIGHT BEATITUDES ACCORDING TO POPE FRANCIS

SUMMARY

Pope Francis has repeatedly commented on the evangelical Eight Beatitudes in his statements. They show not only the extraordinary figure of Jesus Christ, but also the image of a fulfilled, happy man. He is a man of God, a disciple of the poor Master, created for community and interpersonal relationships, for the paschal path, creative and committed love, a sign of contradiction and eschatic hope. The Pope shows the image of man present in the Beatitudes as a proposal of mature humanity, adequate for all people of our time.

Keywords: Pope Francis, Beatitudes, Christology, anthropology

Słowa kluczowe: papież Franciszek, Osiem błogosławieństw, antropologia

BIBLIOGRAFIA

- Franciszek. 2013a. *Adhortacja apostolska „Evangelii gaudium” o głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie.*
- Franciszek. 2013b. Franciszku, naucz nas miłości i pokoju. Homilia podczas Mszy św. na placu przed bazyliką św. Franciszka. *L'Osservatore Romano* 11(356), 12-13.
- Franciszek. 2014a. Bogactwo Boga udziela się przez nasze ubóstwo. Orędzie na Wielki Post 2014. *L'Osservatore Romano* 2(359), 8-9.
- Franciszek. 2014b. Zarażanie radością. Orędzie na XXIX Światowy Dzień Młodzieży 2014. *L'Osservatore Romano* 2(360), 10-13.
- Franciszek. 2015. Miejcie odwagę iść pod prąd i być szczęśliwi. Orędzie na XXX Światowy Dzień Młodzieży 2015. *L'Osservatore Romano* 2(369), 6-9.
- Franciszek. 2016. Nieście płomień miłosiernej miłości Chrystusa. Orędzie na XXXI Światowy Dzień Młodzieży 2016. *L'Osservatore Romano* 10(376), 4-7.
- Franciszek. 2018. *Adhortacja apostolska „Gaudete et exsultate” o powołaniu do świętości w świecie współczesnym.*
- Franciszek. 2020a. *Audiencja generalna 5 lutego 2020 r.* Dostęp: 20.04.2020. http://www.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2020/documents/papa-francesco_20200205_udienza-generale.html (skrót: Franciszek AG 05.02.20).
- Franciszek. 2020b. *Audiencja generalna 12 lutego 2020 r.* Dostęp: 20.04.2020. http://www.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2020/documents/papa-francesco_20200212_udienza-generale.html (skrót: Franciszek AG 12.02.20).
- Franciszek. 2020c. *Audiencja generalna 19 lutego 2020 r.* Dostęp: 24.04.2020. <https://ekai.pl/dokumenty/audiencja-generalna-papieza-franciszka-19-lutego-2020> (skrót: Franciszek AG 19.02.20).
- Franciszek. 2020d. *Audiencja generalna 11 marca 2020 r.* Dostęp: 24.04.2020. <https://www.radio-maryja.pl/multimedia/audiencja-generalna-ojca-swietego-franciszka-121> (skrót: Franciszek AG 11.03.20).

- Franciszek. 2020e. *Audiencja generalna 18 marca 2020 r.* Dostęp: 27.04.2020. <https://www.radiomaryja.pl/multimedia/audiencja-generalna-ojca-swietego-franciszka-122> (skrót: Franciszek AG 18.03.20).
- Franciszek. 2020f. *Audiencja generalna 1 kwietnia 2020 r.* Dostęp: 28.04.2020. <https://www.radiomaryja.pl/multimedia/audiencja-generalna-ojca-swietego-franciszka-01-04-2020> (skrót: Franciszek AG 01.04.20).
- Franciszek. 2020g. *Audiencja generalna 15 kwietnia 2020 r.* Dostęp: 30.04.2020. <https://www.radiomaryja.pl/multimedia/audiencja-generalna-ojca-swietego-franciszka-15-04-2020> (skrót: Franciszek AG 15.04.20).
- Franciszek. 2020h. *Audiencja generalna 29 kwietnia 2020 r.* Dostęp: 30.04.2020. <https://www.radiomaryja.pl/multimedia/audiencja-generalna-ojca-swietego-franciszka-29-04-2020> (skrót: Franciszek AG 29.04.20).
- Franciszek. 2020i. Pewna droga do szczęścia. Audiencja generalna 29 stycznia 2020 r., *L'Osservatore Romano* 2-3(420), 28.
- Franciszek i Dominique Wolton. 2018. *Otwieranie drzwi. Rozmowy o Kościele i świecie*, tłum. Marek Chojnacki. Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Gutiérrez, Gustavo. 2014. *Duchowość wydarzenia soborowego*. W: Gerhard Ludwig Müller, *Uboństwo*, tłum. Sławomir Śledziewski, 91-116. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Katechizm Kościoła katolickiego*. 1994. Poznań: Pallottinum.
- Kiejkowski, Paweł. 2014. *Homo Paschalis. Paschalna antropologia teologiczna Wacława Hryniewicza w dialogu z myślą prawosławną*. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Wydział Teologiczny. Redakcja Wydawnictw.
- Kiernikowski, Zbigniew. 2001. *Posługiwanie ojcostwu Boga. Konferencje wygłoszone podczas rekolekcji księży biskupów, Częstochowa, 22-25 listopada 1999*. Warszawa: Vocatio.
- Koch, Günter. 1999. *Sakramentologia. Zbawienie przez sakramenty*, red. Zdzisław Kijas, tłum. Wiesław Szymona, Kraków: Wydaw. M.
- Nouwen, Henri J.M. 2013³. *Życie Umiłowanego*, tłum. M. Rusiecka, Kraków: Wydawnictwo Salwator.
- Nouwen, Henri J.M. 2004. *W imię Jezusa. Refleksja nad chrześcijańskim przywództwem*, tłum. Dorota Habrajska, Kraków: Wydawnictwo Salwator.
- Pyc, Marek. 2019. *Wzór doskonałej świętości w Jezusie Chrystusie. Refleksja na kanwie adhortacji papieża Franciszka Gaudete et exsultate. O powołaniu do świętości w świecie współczesnym*. W: *Gaudete et exsultate*, Teologia Dogmatyczna, t. 14, red. Paweł Kiejkowski, 45-55. Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Wydział Teologiczny.
- Rupnik, Marko Ivan. 2010. *Powiedzieć człowiek*, tłum. Andrzej Wojnowski. Kraków: Wydawnictwo „Salwator”.
- Tichy, Rafał. 2013. *Ukryte oblicze. O mistyce i mesjanizmie*. Poznań: Flos Carmeli.

Paweł Kiejkowski – prezbiter archidiecezji gnieźnieńskiej, dr hab., prof. UAM w Zakładzie Teologii Systematycznej Wydziału Teologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Członek Towarzystwa Teologów Dogmatyków oraz Stowarzyszenia Teologów Fundamentalnych w Polsce, szczególne zainteresowania: antropologia teologiczna, myśl prawosławna.